CZĘŚĆ XVIII. № 74. ROK 9. (1838.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Gräfe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjnem; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna:* w Rossyi s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Gräfe: *Roczna*, 45 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 55 r. ass. *Półroczna*, 28 r. ass.

WTOREK, 20 Września / 2 Października.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 19 Września / 1 Październ.

Przez Ukaz CESARSKI do Rządz. Senatu zostali podniesieni do rang: Radzcy Stanu, Radzcy Kollegialni: Dyrektor Kancelaryi Namiestnika Królestwa Polskiego *Bończa-Brujewicz* i Starszy Radzca Mohylewskiej Izby Skarbowej Antoni *Marcinkiewicz* — Radzcy Kollegialnego, Radzcy Dworu: Pomocnik Sekretarza Stanu w Radzie Stanu Królestwa Polskiego *Pawliszczew*, urzędnik do szczególnych poleceń przy Ministerstwie Skarbu, zaliczony do klassy VI, Fabiusz *Dubiecki*, Dyrektor Kancelaryi Warszawskiego Wojennego Gubernatora *Kozaczkowski*.

— Na przedstawienie P. Ministra Sprawiedliwości, N. CESARZ JMć, w d. 25 Sierpnia b. r., raczył mianować Radzców Stanu Sprawujących obowiązki Ober-prokurorów: 1 Oddziału 5 Departamentu *Karniolin-Pińskiego* i 2 Departamentu *Danzasa*, Rzeczywistemi Radzcami Stanu i zatwierdzić ich na tym urzędzie.

— 25 b. m. N. CESARZ JMć raczył zatwierdzić na urzędach Oberprokurorów Senatu Rzeczywistych Radzców Stanu, sprawujących obowiązki tych urzędów: w Departamencie granicznym *Durasow* i w 1 oddziale 6 Depart. *Sessarewskiego*.

— N. CESARZ JMć na zdanie komitetu PP. Ministrów roskazać raczył izby sir Edward *Stuart Baines* uznany był konsulem Wielkiej Brytanii w Petersburgu.

— Z liczby dwóch, wybranych przez szlachtę gubernii Wołyńskiej kandydatów, N. PAN raczył zatwierdzić Marszałkiem gubernijalnym Wołyńskim szambellana Dworu hrabię *Ilińskiego*.

— Zostający w wojskowo-lekarskim komitecie przy głównej kwaterze czynnej armii sztabs-lekarz, Radzca Dworu *Woskreseński* Najłaskawiej mianowany został Radzcą Kollegialnym.

Ukaz Rządzącego Senatu 31 Sierp. (z Heroldyi.)

«Według Ukazu J. C. Mości, Rządzący Senat w Ogólnem Zgromadzeniu Petersburskich Departamentów wysłuchał: *naprzód* wniesionego przez P. Ministra Sprawiedliwości, Radzcę Tajnego i Kawalera Dymitra Bazylewicza Daszkowa, Zdania Rady Państwa, następującej treści: «Rada Państwa w połączonych Departamentach prawodawczym i ekonomicznym i w Ogólnem Zgromadzeniu, rospatrzywszy przełożenie Ogólnego Zgromadzenia trzech pierwszych Departamentów Rządzącego Senatu, o trudnościach z jakiemi się spotkała Kommisya ustanowiona w Wilnie, do rewizyi czynności tamecznego Szlacheckiego Deputackiego Zgromadzenia, postanowiła, rezolucyą Rządzącego Senatu, w przełożeniu tem zawartą, zatwierdzić. Na tem Zdaniu napisano. J. C. Mość wyrzeczone w Ogólnem Zgromadzeniu Rady Państwa zdanie względem trudności z jakiemi się spotkała Kommisya ustanowiona w. Wilnie do rewizyi czynności tamecznego Deputackiego Szlacheckiego Zgromadzenia, Najłaskawiej potwierdzić raczył i przywieść do skutku roskazał.» W zastępstwie Prezydenta Rady Państwa hrabia Litta. 5 Lipca 1838 r. I *powtóre*, informacyą następnej treści: «Rządzący Senat w Ogólnem Zgromadzeniu trzech pierwszych Departamentów wysłuchawszy zapiski ze sprawy wniesionej w skutek zalecenia P. Ministra Sprawiedliwości i Kawalera Dymitra Bazylewicza Daszkowa, o trudnościach z jakiemi, Kommisya ustanowiona do rewizyi czynności Wileńskiego Szlacheckiego Deputackiego Zgromadzenia spotkała się w wykonaniu danego jej polecenia, postanowił: Rządzący Senat po rospatrzeniu doniesienia Wileńskiego

Gubernialnego Prokuratora i Kommisyi, ustanowionej do rewizyi czynności tamecznego Szlacheckiego Deputackiego Zgromadzenia, znajduje: a) iż wspomniona Kommisya od czasu otwarcia jest nieczynną, s powodu że nie ma przesłanych z Deputackiego Zgromadzenia dokumentów, na których oparte są wyroki tego Zgromadzenia o szlachetności familij wniesionych do genealogicznej szlacheckiej xięgi aż do 1829 r.; b) że Szlacheckie Zgromadzenie objaśnio iż dokumentów takowych nie ma, bo wszyscy Szlachta, o których w tem Zgromadzeniu zapadły wyroki, dowody swoje wzięli na powrot, również wzięły na powrot i takie osoby które potem probowały swego szlachectwa, jedni dla potłumaczenia ich na język rossyjski i wniesienia do Heroldyi, drudzy do spraw familijnych, kiedy tym czasem u wiela familij takowe dowody skutkiem klęsk i wojennych wypadków w r. 1812 i 1831, zostały zniszczone albo poginęły; c) że mimo to wszystko Zgromadzenia Szlacheckie chcąc ile możności zaspokoić żądanie Kommisyi, nie raz ponawiało odezwy do Marszałków powiatowych i do miejscowego Gubernialnego Rządu o obwieszczenie Szlachcie, o której do r. 1829 zapadły w Zgromadzeniu wyroki, dotąd przez Heroldyą niepotwierdzone, aby wszystkie dowody, na których oparte są te wyroki, niezwłocznie złożyła: lecz po tych krokach, jak donosi Prokuror Gubernialny, nie można spodziewać się pomyślnego skutku, gdyż nie mówiąc już o szlachcie, który s powodu wypadków w 1812 i 1831 r. mogli rzeczywiście zatracić dowody swojej rodowitości, osoby niemające dostatecznych dowodów umyślnie mogą się ociągać z ich złożeniem, a te co otrzymały wyroki oparte na fałszywych dowodach, nigdy ich nie złożą. Porównawszy to wszystko s prawidłami i względem rewizyi czynności Szlacheckich Deputackich Zgromadzeń, zawartemi w dalszym ciągu Układu Praw Tomu IX w dodatku do art. 116, Rządzący Senat uznaje: 1) gdy na mocy tych prawideł, rospatrzeniu Kommisyj Rewizyjnych ulegają nie same tylko wyroki Szlacheckich Deputackich Zgromadzeń, lecz i same dokumenta, które weszły do wyroków, przeto należy wszystkim Szlacheckim Deputackim Zgromadzeniom w gubernijach zachodnich przez Rządy Gubernialne zalecić, aby koniecznie o wspomnione dokumenta upomniały się u osób, za szlachtę uznanych, a w razie ich zaginienia, aby żądały innych mocnych dowodów, dla zabieżenia zaś niewykonaniu tego przepisu, wyznaczyć na złożenie dowodów, termin trzechletni, po którego upływie o wszystkich, którzy nie złożą żądanych dowodów, lecz posiadają lub posiadali dobra nieruchome s poddanemi drogą sukcesyi, lub drogą kupna przed wniesieniem ich do xięgi genealogicznej szlacheckiej, zgromadzenia szlacheckie, sporządziwszy spisy z wymienieniem, gdzie jakim majątkiem władali lub władają, powinny je razem ze swojemi protokołami przez Cywilnych Gubernatorów przedstawiać Jenerał-gubernatorom, a ci ze zdaniem swojem o prawach tych osob do szlachectwa, wniosą je przez Ministra Spraw Wewnętrznych do Rządzącego Senatu dla dalszego rostrząsania i zawyrokowania; inni zaś wszyscy którzy nie przedstawią żądanych dowodów i nie będą nmieszczeni w tych spisach, mają być niezwłocznie zapisani do stanu jednodworców, na zasadzie ukazu 1831 r. 19 Października o byłej szlachcie Polskiej; 2) gdy nadto s przedstawienia Heroldyi okazuje się, że w niej sprawy o jednych i tychże osobach z Zachodnich gubernij, po od mówionem im przyznaniu szlachectwa, kilkakrotnie się wznawiają i przez to pismienny spraw przewod rośnie, a tymczasem osoby probujące szlachectwa, zażywają praw im nie właściwych i zostają przy nich na czas nieograniczony, przeto dla zabieżenia temu postanowić także termin trzechletni na złożenie w Herodyi dopełniających dowodów w sprawach, które po rospatrzeniu Heroldyi uznane zostały za niedostateczne, z zastrzeżeniem, iż kto s probujących szlachectwa w termin powyższy od dnia objawienia mu decyzyi Heroldyi nie złoży dopełniających dowodów, lub jeśli i takie dopełniające dowody po nowem rospatrzeniu uznane przez nią będą za niedostateczne i nie mające prawnej zasady, osoby takie będą również zapisane do klassy jednodworców, wyjąwszy tych co posiadają lub posiadali dobra nieruchome s poddanemi przed wniesieniem ich przez Deputackie Zgromadzenie do xięgi genealogicznej szlacheckiej, gdyż o tych ostatnich Heroldija winna przedstawiać Rządzącemu Senatowi dla ostatecznego zawyrokowania; 3) o takiém postanowieniu dać wiedzieć szlachcie Zachodnich gubernij przez policye miejskie i ziemskie i przez gazety Senackie i gubernialne, i 4) dla przywiedzenia tej decyzyi do skutku, udać się po Monarsze N. Cesarza zezwolenie i o tém najuniżeniej przełożyć. Po wysłuchaniu tego *Postanowiono:* Względem należytego spełnienia tego potwierdzonego przez N. Cesarza Zdania Rady Państwa posłać ukazy i t. d.

— 5 b. m. umarł tu w Petersburgu doktor Medycyny i Chirurgii, Rzeczyw. Radzca Stanu *Eneholm*, mając wieku lat 75. Był on pierwszym lekarzem, który otrzymał stopień Doktora Kollegium Medycznego za panowania Cesarzowej Katarzyny.

Wiadomości zagraniczne.

Medyolan 7 Września. Jeden dziennik niemiecki zawiera co następuje: «Wczora Cesarz Austryacki koronował się Lombardzko-Wenecką koroną i przez to, w oczach Włochów, stał się narodowym Monarchą. Ta idea powiększyła radość z jaką po wszystkich miastach i wsiach Królestwa święcono przybycie Cesarza; radość ta wyjawia się w każdej rozmowie z mieszkańcami. Wdzianie Żelaznej Korony nadało cudzoziemskiemu Monarsze prawo obywatelstwa, a Królestwu popularnego władzcę. Żadne miejsce nie może być właściwsze na podobną uroczystość, jak katedra Medyolańska.

«O godzinie 9 rannej, processya koronacyjna wyszła s pałacu do kościoła. Cesarz był w uroczystej szacie, s ko-

roną na głowie, otoczony licznym orszakiem. Po obrzędzie koronacyi, Kardynał-arcybiskup Medyolański odprawił mszą uroczystą. Podczas *podniesienia* dały się słyszeć odgłosy wszystkich dział twierdzy. Zgromadzona publiczność zbudowana była głęboką pobożnością Cesarzowej, której piękna twarz zdawała się ożywioną nadziemskim wyrazem. Przy słowach: «oto Król nasz,» huczne jak piorun okrzyki ludu zagłuszyły pienia kościelne. Cesarz wyszedł s katedry z Żelazną Koroną na głowie i ukazał się ludowi na pałacowym ganku. Przez cały ten i następny dzień place przed katedrą i pałacem pełne były ludzi którzy o niczem więcej nierozmawiali jak o Cesarzu i głośno wynurzali swój zapał, ilekroć J. C. K. Mość ukazał się w oknie lub na ganku.»

Londyn 19 Września. Wielka czynność panuje po zbrojowniach, tak że nawet w niedziele pracują. Posiłki przeznaczone do Kanady zabrane już zostały na okręty.

— Margrabia Clanricarde z małżonką w tych dniach wypłynie do Petersburga na okręcie «Pique.»

— Gazeta «Courier» donosi że 22 Lipca miała miejsce utarczka między wojskami francuskiemi, blokującemi porty Mexyku i wojskami tego kraju. Francuzi zabrali byli okręt jeden mexykański; osada jego ratowała się ucieczką w szalupie; co dostrzegłszy mexykanie z brzegu, jęli strzelać do francuzów i wielu ranili.

— Rząd angielski opanował zupełnie wyspy Falkland i Rządzca tych wysp ogłosił zakaz dla wszystkich obcych okrętów trudnienia się połowem w tamecznych wodach i nawet stawania na kotwicy w ich zatokach licząc od 1 Czerwca bież. roku.

— Balon zwany «Nassau» w ostatniej swej podróży, wyniosł się w górę na 19,000 stop, to jest prawie na 4 mile angielskie. Przechodząc przez pierwszą warstę śniegów na wysokości 11,000 stop, balon był zaskoczony zawieją śniegową; część górna balonu i podróżnicy byli zarzuceni śniegiem; po chwili znaleźli się w warście powietrza cieplejszego, które stopiło śnieg tak nagle, że zostali wodą oblani. Na wyniesieniu 19,000 stop żywe srebro w barometrze spadło na połowę swej zwyczajnej wysokości, czego dotąd jeszcze nie widziano. P. Green, (właściciel balonu) dodaje, że mimo ciszy jaka panowała na ziemi, balon znalazł się kilkakroć w tak silnych prądach powietrza, że przebiegał po 30 mil ang. na godzinę. P. Humboldt i inni napowietrzni podróżnicy twierdzą że mieli trudność w oddychaniu na wielkich wysokościach. Przeciwnie, PP. Green, Rush i Spencer zapewniają, że na największém nawet wyniesieniu, nie doświadczali żadnej trudności w oddychaniu.

— Na wyspie Wight umarł adwokat Piotr Holfort, który zostawił synowcowi swemu spadek na wartość miljona funtów sterl. (25,000,000 rub. ass.)

— Publiczność Londyńska zajęta jest teraz przygodą zdarzoną panu van Amburgh właścicielowi bogatej menażeryi, na teatrze Astley. Ułożył on sztukę pod tytułem «Lew, zwycięzca Pompei», w której figurowały wszystkie jego lwy, tygrysy i lamparty. Jeden s tygrysów, mocno oćwiczony przez swego pana za to że nie umiał roli, wpadł w złość, rzucił się na pana van Amburgh i obalił go. Ten, zrozumiawszy całe niespieczeństwo w jakiém zostawał, porwał tygrysa zębami za dolną szczękę i wpił się jak bulldog. Walka była długa i wątpliwa; pokilkakroć każdy s przeciwników brał naprzemian górę aż nakoniec człowiek zwyciężył. P. van Amburgh obalił tygrysa i ogłuszył go bijąc pięścią po głowie, aż się krew z nosa i paszczy rzuciła. Wtenczas p. van Amburgh, odzyskawszy swą władzę, dał odetchnąć tygrysowi, który zbity i zawstydzony, pokornie odszedł na stronę.

Paryż 18 Września. Rodzina Królewska wróciła 14 b. m. do Tuileries s podróży do Eu.

— Liczba osób, które otrzymały ułaskawienie s powodu urodzenia Hrabi Paryża, wynosi 362. S tych, 242 było skazanych za występki pospolite, a 42 za rokosz w prowincyach zachodnich.

— *Moniteur Parisien* donosi, że deputacya Szwajcarska na koronacyą Cesarza Austryackiego w Medyolanie, udawała się do Rządu Cesarskiego s przełożeniami we względzie zajścia Szwajcaryi s Francyą, s powodu żądania tego Mocarstwa iżby Ludwik Napoleon był wysłany z granic Szwajcarskich. Odpowiedź Rządu Austryackiego nie była pomyślna żądaniom Deputacyi.

— W mowie powiedzianej 20 Czerwca b. r. na zamknięcie kongresu Mexykańskiego, Prezes Bustamente oświadczył postanowienie Rządu nie ustępowania bynajmniej żądaniom Francyi. Skąd inąd, żądania te, s powodu wielkiej rozciągłości wybrzeża i małej ilości sił morskich, nie są popierane przez Francyą tak dzielnie, iżby mogły zmusić Rząd Mexyku do ich wypełnienia.

Madryt 11 Września. 7 b. m. nowi ministrowie złożyli przysięgę a nazajutrz objęli zarząd swych wydziałów. Ministerstwo skarbu ofiarowane zostało przez Królowę panu Remisa, bogatemu kapitaliście, który na teraz znajduje się w Paryżu.

— Najważniejszą wiadomością s prowincyj jest to, że Espartero, s całem swém wojskiem, przeszedł na powrot Ebro i wyraźnie zaniechał oblężenia Estelli. Jest to jeden ze skutków klęski odniesionej przez wojska Królowej pod Morella.

— Gazeta urzędowa karlistowska oznajmuje o nowych korzyściach odniesionych przez wodza karlistów Balmaceda pod Quintanar de la Sierra, gdzie wódz christino Coba stracił 350 niewolnika i 200 zabitych.

— Podług listu z Madrytu z d. 11 b. m., goniec nadzwyczajny, przybyły do tutejszej stolicy, przywiozł wiadomość że wodze karlistowscy Merino i Balmaseda, opanowali 10 b. m. Valladolid.

Rzym 8 Września. Po ostatniej słabości Papież odzyskał zupełnie zdrowie i pracuje po kilka godzin na dzień ze swemi Ministrami.

— Z Ankony donoszą że Krolowa Jmć Grecyi przybyła do tego portu; J. K. M. zachowuje ściste incognito i podróżuje pod imieniem hrabiny Missolonghi.

— Wiadomości odebrane s prowincyj zgadzają się na to że zbiór maižu i innych zbóż, które stanowią główną żywność wieśniaków był tak niepomyślny, iż głód niechybnie da się uczuć, jeżeli Rząd nie pozwoli przywozu zboża z zagranicy.

Münich 15 Września. Biulletyn dzisiejszy o zdrowiu Króla jest zupełnie zaspokajający.

Fribourg 17 Września. Zjazd tegoroczny naturalistów będzie nader świetny. Między już przybyłemi uczonemi wymieniają xięcia Karola Bonaparte z Musignano, P. Chevallier s Paryża, P. Buckland z Oxford, P. Decandolle z Genewy, P. Ocken s Zurich. Nadto spodziewają się przybycia xięcia Maxymiliana Neuwied i P. Alexandra Humboldt. *(Journ. de S. Pt. Gaz. Pet. Psz. Półn.)*

Bibliografija.

Xiążki wydane w Królestwie Polskiem w 1837 r.

(Dokończenie.)

72) Kalendarzyk informacyjny na rok 1837, wydany p. J. Kaczanowskiego. Warsz. in-16⁰.

73) Kalendarz informacyjny na rok 1838, wydany p. J. Kaczanowskiego, Magistra Prawa etc. Warsz. in-16⁰.

74) Kalendarzyk kieszonkowy na rok 1838, wyd. p. J. Kaczanowskiego, Magis. Prawa. Warszawa, w Biórze na przedmieściu Krakowskim pod No. 415, str. 40.

75) Kalendarz toaletowy na rok 1837, in-8⁰.

76) Kalendarz toaletowy na rok 1837, w sześciu kartkach, in-4⁰.

77) Kalendarz na rok 1837, na arkuszu na połowy rozdzielonym.

78) Kalendarz ścienny polski na rok 1837, in-folio.

79) Kalendarz ścienny na rok 1837, z ozdobami drukarskiemi i winietkami w polskim i rossyjskim języku na czterech półarkuszach. Warszawa, u Glüksberga.

80) Kalendarz ścienny z rycinami zastosowanemi do każdego miesiąca. Warsz. 1838, in-fol.

81) Kalendarz ścienny, in-fol.

82) Kalendarzyk toaletowy, in-4⁰.

83) Kalendarz ścienny polski i ruski na rok 1838, infolio.

84) Sprawozdanie rady szczegółowej opiekuńczej szpitalu S. Mikołaja w Busku, z czynności rady w roku 1836.

85) Uroczystość poświęcenia szpitalu ewangelickiego w Warszawie, przy ulicy Karmelickiej, dnia 17 Września 1837 roku. Warsz. w druk. Węckiego, in-4⁰, str. 20.

XIII. Xiążki Żydowskie.

86) Kalendarz hebrajski na rok 5597, a podług ery chrzescianskiej od 12 Września 1836 do 29 Września 1837, pod kierunkiem T. Tugendholda. Warsz. 8⁰.

87) Kalendarz hebrajski na rok 5598, a według ery chrześciańskiej od 12 Września 1837 do 29 Września 1838, pod kierunkiem T. Tugendholda. Warszawa, 8⁰ min., w druk. Lebenssohna in 8⁰.

88) Druszes Huromban. W Warszawie 1837, w druk. D. L. Sklower in-8⁰.

89) Nasywas Olam, w Józefowie, in-fol.

90) Kheles Jakobh, w Józefowie, in-4⁰.

91) Cenu y Renu, w Jozefowie, in-4⁰.

92) Slichot, w Józefowie, in-4⁰.

93) Machzor, tomy dwa, w Józefowie, in-8⁰ minori.

94) Chaj ben Mekic. Warsz. 1837, in-8⁰.

95) Medras Asseres. Warsz. 1837, in-8⁰.

96) Seyfer Haiuszor. Warsz. w druk. D. L. Sklower.

97) Tchylem, w Józefowie Ordynackim. 1837, in 8⁰.

98) Kines, w Józefowie Ordynackim. 1837, in 8⁰.

99) Historya ludu Żydowskiego, krótko zebrana od zaprowadzenia do Babylonu aż do drugiego wieku po zburzeniu Ierozolimy. 1837, in 8⁰.

100) Slichot. Warsz. w druk. D. L. Sklower. 1837, in 8⁰.

101) Bobe Mase, w Warsz. 1837, in 8⁰.

102) Awodas Hakodesz, w druk. D. L. Sklower, w Warsz. 1837, in 8⁰.

103) Mane Luszon, w Warsz. 1837, w druk. D. L. Sklower, in 8⁰.

104) Szare Tszuwo, w Warsz. 1837, w druk. D. L. Sklower, in 8⁰.

105) Slichot, w Warsz. 1837, w druk. W. J. Lebenssohna, in 8⁰.

106) Sefer Jona, w Warsz. 1837, in 4⁰.

107) Sefer Miszle, w druk. D. L. Sklower, w Warsz. 1837, in 4⁰.

108) Liber Jesaiae, in 8⁰.

109) Derech Chochme, w Warsz. 1837, in 8⁰.

110) Ageres Temon, w Warsz. w druk. D. L. Sklower, in 8⁰.

111) Hagude, w Warsz. w druk. D. L. Sklower, in 4⁰.

112) Korban Minche, w Józefowie Ordynackim 1837, in 4⁰.

113) Mecach Amon, w Warsz. 1837, w druk. D. L. Sklower, in 4⁰.

114) Ec Chaim, w Warsz. w druk. D. L. Sklower, in 4⁰.

115) Machzor, tomów 2, w Józefowie Ordynackim, in 4⁰.

116) Goren Utod, w Warsz. 1837, w druk. W. J. Lebenssohna, in 4⁰.

117) Penteteuch: Netiwot Haszolam, w Warsz. 1837, w druk. W. J. Lebenssohna, in 8⁰ majori.

118) Talmud Jeroszalma, w Warsz. w druk. D. L. Sklower, 1837 in folio.

Печатать позволяется. С.-Петербургъ. Сентября 19-го 1838. *П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.